

O PAŃSTWIE WIELOKULTUROWYM

SCENARIUSZ LEKCJI WIEDZY O SPOŁECZEŃSTWIE DLA GIMNAZJUM I SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH

PRZYGOTOWANI NA INNOŚĆ

WYWIAD Z DARIUSZEM GAJEWSKIM, REŻYSEREM FILMU *OBCE NIEBO*

TOŻSAMOŚĆ, MIGRACJA, INTEGRACJA

WAŻNE TEMATY FILMU I LITERATURY

OBCE NIEBO





Scenariusz lekcji: Tamara Olszewska

Redakcja: Joanna Cieślewska

Projekt graficzny: Małgorzata Reda-Głuchowska

Zdjęcia: Damian Klamka/East News, East News, Wojciech Strożyk/
Reporter, Shutterstock

Fotosy: Monika Lenczewska/Next Film

Wszystkie prawa zastrzeżone.

© AGORA 2015

Dystrybutor filmu: NEXT FILM

www.next-film.pl



Bibliografia:

Gmaj Katarzyna, *Wprowadzenie w zagadnienia migracji i integracji*, w: Agnieszka Chmielecka (red.), *Od migracji do integracji. Vademecum*, Helsińska Fundacja Praw Człowieka, 2012 Warszawa.

Mankell Henning, *The Shadow Girls*, Harwill Secker, London, 2012.

Scheffer Paul, *Druga ojczyzna. Imigranci w społeczeństwie otwartym*, Wydawnictwo Czarne, 2010.

Tamas Gellert, *Mężczyzna z laserem. Historia szwedzkiej nienawiści*, Wydawnictwo Czarne, 2013.

Zadie Smith, *Białe zęby*, Znak, 2012 Kraków.



SPIS TREŚCI

Wolność i miłość	4
Przygotowani na inność	8
Kultura pełna rozterek	12
Państwo wielu kultur	16

Wolność i miłość

„Obce niebo” Dariusza Gajewskiego, autora obsypanej nagrodami „Warszawy”, to historia oparta na prawdziwych wydarzeniach, trzymająca w napięciu niczym najlepszy thriller...



Odtwórcy głównych ról:
Agnieszka Grochowska,
Bartłomiej Topa i Barbara
Kubiak.

Basia (Agnieszka Grochowska nagrodzona na festiwalu w Gdyni za najlepszą pierwszoplanową rolę) i Marek (Bartłomiej Topa) od dwóch lat mieszkają w małym szwedzkim miasteczku razem z dziewięcioletnią Ulą (Barbara Kubiak). Tu szukają spokoju i dobrobytu. Na skutek niewinnego kłamstwa dziewczynki jej losami zaczyna interesować się Anita, owładnięta obsesją perfekcyjności pracownica opieki społecznej (w tej roli legenda skandynawskiego kina Ewa Fröling,





Reżyser filmu Dariusz Gajewski w jednym z wywiadów powiedział: *Mam wielu szwedzkich przyjaciół, głównie ze szkoły filmowej. Szwecja jawi mi się jako kraj sensownych, rzetelnych i uśmiechniętych ludzi. Kilka lat temu moja przyjaciółka opowiedziała mi historię swojej siostry i jej zderzenia z pomocą społeczną. Była tak koszmarna, że w nią nie uwierzyłem. Potem co jakiś czas docierały do mnie kolejne historie, równie dramatyczne. Nie rozumiałem, jak to jest możliwe, że ludzie w tak bogatym, liberalnym i szczęśliwym kraju mogą się tak źle, bezsensownie traktować. To jest zadziwiający paradoks, że mimo najlepszych intencji ludzie tworzą biurokratyczne struktury, które unieszczęśliwiają wszystkich.*

Na pytanie, co jest głównym tematem filmu, Bartłomiej Topa odpowiedział: *Dla mnie kluczowym wątkiem, który jest kregosłupem wszystkich*

Rodzice Uli muszą zmierzyć się z bezlitosną biurokracją, dla której nie liczą się ludzkie uczucia, a jedynie paragrafy.

znana choćby z „Fanny i Aleksander” Ingmara Bergmana). Przekonana o słuszności szwedzkiego prawa pozornie robi wszystko dla dobra dziecka i potajemnie przekazuje Ulę rodzicom zastępczym. Kolejne nieporozumienia i różnice kulturowe sprawiają, że dziewczynka zostaje odebrana rodzicom. Polska matka i ojciec mogą spotykać się z córką wyłącznie w wyznaczonym miejscu pod baczny okiem przedstawicieli opieki społecznej oraz nowych rodziców Harriet i Björna. Trzy kobiety: Basia, Harriet i Anita zaczynają walczyć o dziecko. Dziewczynka staje się ofiarą ich najlepszych intencji.

Rodzice Uli muszą zmierzyć się z bezlitosną biurokracją, dla której nie liczą się ludzkie uczucia, a jedynie paragrafy. Za miesiąc czeka ich rozprawa sądowa, podczas której ich córka już nieodwracalnie trafi do adopcji. W obliczu koszmaru Basia i Marek decydują się na dramatyczną walkę o odzyskanie dziecka, niebezpiecznie balansując na granicy prawa. Zaczyna się bój o przetrwanie rodziny, o wolność i miłość.

wydarzeń, są relacje między głównymi bohaterami. To, jak bardzo komunikacja pomiędzy partnerami wpływa na wychowanie dziecka i jego postrzeganie świata. Wszystkie konflikty rodziców dzieci odbierają osobiście. [...] Nie wiem, jak zachowałbym się, będąc w skórze Marka, ale widzę w jego działaniu

Wybitna szwedzka aktorka i reżyserka Ewa Fröling z Basią Kubiak.





pewną słusność. Myślę, że początkowo kroki, które podejmuje, wynikają z lęku i obaw związanych z życiem na obczyźnie. Z biegiem czasu jednak dojrzewa i staje się oparciem dla swojej partnerki. To jest jego największa siła. [...] Moim zdaniem kluczowa jest finałowa scena filmu, po której widz zostaje sam ze swoimi myślami. To moment odpowiedzi na pytania, które same nasuwają się po seansie – jak ja zachowałbym się w takiej sytuacji, ile byłbym w stanie poświęcić, aby uratować swoje dziecko, czy przekroczyłbym prawo. Jeżeli rzeczywiście widzowie po projekcji „Obcego nieba” zadadzą sobie pytania na temat relacji z najbliższymi, to będzie ogromna wartość tego filmu.

Agnieszka Grochowska mówiła w czasie rozmowy z Anną Sobańdą („Dziennik”): Wszyscy działają w dobrej wierze. Nasi bohaterowie konfrontują się w urzędzie socjalnym z urzędnikiem, który jest normalnym, fajnym człowiekiem. Mimo to nie mogą się porozumieć, bo cały czas stoi między nimi mur procedur, regulacji i zasad. Ten człowiek nie ma złych intencji, ale działa w ramach określonego sys-

temu, w który wierzy i który reprezentuje. Systemu, który ma chronić dzieci, ale czasem niestety popełnia błędy. [...] To jest także kwestia różnic temperamentalnych. My Polacy jesteśmy bowiem odbierani tam jako naród o niemal południowym temperamencie. Okazywane negatywne emocje często odbierane są jako zachowanie agresywne. Reakcje dla nas normalne niekiedy nie mieszczą się w kanonie zachowań. Kulturowo to są odmiennie planety. Stąd mogą wynikać dramatyczne w skutkach nieporozumienia. [...] Szwecja jest świetnym krajem, z pewnością jednym z najlepiej zorganizowanych w Europie. Bardzo byśmy chcieli wiele elementów, które tam działają, przenieść do Polski. Nagle okazuje się jednak, że za życie w tym bezpiecznym społeczeństwie i tym wygodnym kraju czasem trzeba zapłacić najwyższą cenę elementarnej wolności. Czujemy się wolni, ale do jakiego stopnia to prawda? Żyjemy przecież w świecie, w którym niemal każdy nasz krok jest monitorowany. I pojawiają się pytania, jak w tym funkcjonować, jak wychowywać dzieci, czy państwo powinno w to wychowanie ingerować, czy też nie.



Agnieszka Grochowska z nagrodą
za najlepszą rolę
pierwszoplanową
za film „Obce niebo”,
Gdynia 2015 r.



O FILMIE

REŻYSERIA	Dariusz Gajewski
ZDJĘCIA	Monika Lenczewska
SCENARIUSZ	Dariusz Gajewski, Michał Godzic
PRODUKCJA	TAKFILM
PRODUCENCI	Kuba Kosma, Dariusz Gajewski
KOPRODUCENCI	Robert Kijak, Anna Waśniewska-Gill, Katarzyna Krosny
WSPÓŁFINANSOWANIE	Polski Instytut Sztuki Filmowej
MUZYKA	Candelaria Saenz Valiente, Marcin Masecki
DŹWIĘK	Mateusz Adamczyk, Sebastian Witkowski
SCENOGRAFIA	Joanna Macha
KOSTIUMY	Beata Nyczaj, Lotta Peterson
CHARAKTERYZACJA	Olga Nejbauer
KIEROWNIK PRODUKCJI	Maria Krauss
MONTAŻ	Grażyna Gradoń
GATUNEK	Dramat/thriller

OBSADA:

Basia	Agnieszka Grochowska
Marek	Bartłomiej Topa
Ula	Barbara Kubiak
Ewa	Ewa Fröling
Harriet	Tanja Lorentzon
Björn	Gerhard Hoberstorfer
Ricky	Per Morberg
Wasia	Oleh Drach
Luba	Alona Szostak
Adwokat	Jan Englert
Justyna	Magdalena Boczarska



Przygotowani na inność

Rozmowa z Dariuszem Gajewskim, reżyserem filmu „Obce niebo”



Martyna Turska: Mieszkałeś kiedyś pod „obcym niebem”?

Dariusz Gajewski: Mieszkałem chwilę w Stanach Zjednoczonych, Berlinie, Hiszpanii, w różnych miejscach w Azji. Ale żyję w Polsce. Nigdy nie wyjechałem stąd z pragnieniem, by gdzieś zostać na zawsze.

Podróżując, poznawałeś różne kultury. Co dla Ciebie oznacza „zderzyć się” z inną kulturą?

Kiedy miałem 12 lat, pojechałem z rodzicami do Grecji. Pierwszy raz byłem zagranicą. Leżałem na plaży, podszedł do mnie chłopiec. Był mniej więcej w moim wieku. Trzymał coś w ręku, chyba harpun. I próbowaliśmy się ze sobą dogadać. Czegoś chciał, był bardzo miły i mówił do mnie po grecku, bo innego języka nie znał. Na początku myślałem, że mu chodziło o to, żebyśmy razem łapali ryby. Ciągłe powtarzał *ψάρι, ψάρι*, czyli „ryba” po grecku. Mimo tego, że obaj bardzo chcieliśmy się ze sobą porozumieć, nie udało się.

Język jest jednym z podstawowych elementów kultury, odgrywa również ważną rolę w filmie „Obce niebo”. Akcja filmu toczy się w małym szwedzkim miasteczku, para polskich emigrantów świetnie zna angielski, ale tylko ich córka, Ula, mówi po szwedzku. I mimo tego, że w Szwecji właściwie każdy płynnie mówi po angielsku, i tak nieznanomość miejscowego języka jest dla bohaterów filmu źródłem problemów.

W Szwecji rzeczywiście każdy mówi po angielsku. Może się to wydawać śmieszne, ale Szwedzi szybciej uczą się angielskiego, bo w telewizji nie ma lektorów, a jedynie *subtitles*. Od lat 50. Szwedzi oglądając amerykańskie czy brytyjskie filmy, słuchali dialogów w oryginale. Teraz w Szwecji jest tak, że Szwedzi rozmawiają ze Szwedami po szwedzku. Polacy z Polakami po polsku. A te grupy między sobą porozumiewają się po angielsku. Gdy idziesz do restauracji albo zamawiasz kawę, można się łatwo dogadać. Natomiast kiedy w grę wchodzi jakieś subtelne kwestie, jak miłość, zwłaszcza ta między dzieckiem a rodzicami, to wtedy nie jest tak łatwo porozumieć się po angielsku. Bardzo trudno jest wyrażać emocje w obcym języku. Ciężko wyrazić rzeczy, które są wieloznaczne i delikatne.

Czy to właśnie język w wielokulturowych społeczeństwach jest największą barierą?

Nie wiem, co to znaczy wielokulturowe społeczeństwo, bo go nigdy nie widziałem.

A w Stanach Zjednoczonych?

Tam wielokulturowość polega na tym, że poszczególne grupy żyją obok siebie, a nie razem. Europejska wizja „multikulti” nijak się ma do amerykańskiego społeczeństwa. Jest takie miasto na malezyjskiej wyspie – Georgetown, gdzie żyją wszystkie możliwe nacje – Europejczycy, Chińczycy, Hindusi, Żydzi, Malajowie. Georgetown jest podzielone na narodowe dzielnice, ale nie get-

ta. Między ulicami są chwilowe wybuchy złości, ale generalnie wszystkie te grupy żyją w pokoju. Ale to nie jest społeczeństwo wielokulturowe. To jest społeczeństwo, w którym żyje wiele kultur obok siebie. Jakby w różnych pokojach.

Są dwie teorie o amerykańskim społeczeństwie. Pierwsza porównuje je do sałatki, w której każde warzywo ma swój smak i charakter, a jednak razem tworzą całość. Druga koncepcja pokazuje je jako tygiel i zakłada wymieszanie różnych kultur etnicznych i narodowych, które „rozpuszczają się” w jednej masie.

Koncepcja tygla jest fajna, ale kompletnie nierealistyczna. To praca na wiele pokoleń. Wróć do Georgetown – tam żyje wiele społeczności, które po prostu sobie nie przeszkadzają. Ale też niechętnie się ze sobą mieszają. Jest takie modne słowo – integracja. Używamy go przez ostatnie kilkadziesiąt lat, ale to trudne, kiedy przyjeżdża ktoś z zupełnie innym modelem życia. Gdy Syryjczyk trafia do Szwecji, to znajduje się w kompletnie innym świecie, również w innym klimacie, który raczej go nie cieszy. Ludzie traktują go dziwnie, w sposób, który go upokarza. To właśnie dlatego powstają getta.



A czy jedna z bohaterek Twojego filmu, Anita, nie próbuje integrować? Używa swojej władzy, żeby stworzyć idealną rodzinę, lepszy świat dla dziewczynki. A może to tylko obsesja doskonałości?

Barbara Kubiak, czyli filmowa Ula, na planie filmu.

Nie, to nie jest integracja. Zafascynowały mnie historie odebrania dzieci przez urzędy w Szwecji. Bo rodzina to jest przecież najważniejsza jednostka w zbiorowości. I ta jednostka niestety zbyt często przegrywa ze zbiorowością. Kiedyś ludzie uciekali z PRL-u, by

Szwedzka gwiazda kina Ewa Fröling znana jest z filmów Ingmara Bergmana.



jednostka mogła sama o sobie decydować. Dzisiaj znów potrafi być wmanewrowana w świat, którego nie rozumie i wobec którego się buntuje. W filmie pokazałem ekstremalny przykład, jak jednostka przegrywa z regułami zbiorowości.

Ula zostaje odebrana rodzicom przez pewne nieporozumienie. Urzędniczka jest świadkiem serii wydarzeń, z których buduje sobie większy obraz tego, jak mogą wyglądać relacje pomiędzy dziewczynką a jej matką. Myśli, że matka jest bardzo agresywna.

Urszula raz zachowała się agresywnie w szkole, a to niepożądane zachowanie. Urzędniczka postanowiła odwiedzić rodziców. I wtedy dochodzi to pierwszego w filmie zderzenia kultur. Anita nie rozumie Polaków, a oni biorą ją za wiedźmę, która chce ich wysłać na rodzinną terapię.

A mama wtedy mówi, że u nich jest wszystko w porządku. Że oni po prostu tęsknią za domem.

Tak, a potem dziewczynka dzwoni do BRIS, bo słyszy, że rodzice się kłócą za ścianą. Jest przerażona, więc próbuje to przerwać. Przyjeżdża policja, stwierdza, że nic się nie dzieje. Ale następnego dnia urzędniczka widzi, jak matka daje Uli klapsa. Potem zauważa na plecach dziewczynki siniaka. To jest dla niej oczywiste i wystarczające... Polscy emigranci czasem nie radzą sobie z życiem na obcej ziemi. Trudy codzienności zabijają w nich wzajemną miłość i szacunek.

Ula szuka swojej tożsamości – z rodzicami i babcią rozmawia po polsku, w szkole mówi po szwedzku. Gdy trafia do rodziny zastępczej, na początku jest szczęśliwa, choć bardzo kocha swoich rodziców.

Ona jest w wyjątkowym momencie życia – ma dziewięć lat i po raz pierwszy próbuje uniezależnić się od wymagającej mamy, która ją bardzo kocha. Więc Ula zaczyna badać granice. I właśnie w tym momencie wkracza urzędniczka i sprawdza, kim naprawdę jest dziewczynka – jeszcze Polką czy może już Szwedką. Tożsamość nie jest granitową skałą.

Wielokulturowość to też jest polityka rządowa, która ma niwelować różne napięcia.

Wielokulturowość jest bardzo fajną ideą, bo wzbogaca...

Wzbogaca o...

Uwielbiam próbować różnorodnych potraw – kuchni hinduskiej czy japońskiej. Lubię różne



rodzaje muzyki, różne wrażliwości. Jestem zafascynowany kulturą perską... Ważna jest jednak równowaga. Powinniśmy być otwarci na świat i ciekawi innych kultur, ale też znać i szanować własną. Bo świat jest piękny, choć dobrze jest mieć swój dom.

Czyli ucząc się innych kultur, możemy docenić własną?

Tak, i przy okazji poznać samych siebie. Wierzę w to, że aby polubić innych, trzeba najpierw zaakceptować samego siebie. Nienawidzą innych ci, którzy nienawidzą samych siebie.

To jak się integrować?

Znowu wrócę do Georgetown – tam się jakoś dogadali. Czy Europa jest zintegrowana? Czy umiemy razem działać? To bardzo trudne, choć



Dariusz Gajewski
z Agnieszką Grochowską,
odtwórczynią roli Basi
walczącej o odzyskanie
córkę.

Bardzo wierzę w to, że drogą do lubienia innych jest akceptacja samego siebie. Nienawidzą innych ci, którzy nienawidzą samych siebie.

przecież wyznajemy takie same wartości. Polska i Szwecja... Dzieli nas Bałtyk, mieliśmy wspólnego króla, toczyliśmy ze sobą wojny, znamy się. Co więcej, lubimy się. A mimo to tak niewiele brakuje, by doszło do nieporozumień i tragedii.

A co z wolnością w wielokulturowym społeczeństwie? W Twoim filmie ta wolność jest zagrożona – rodzice nie mogą wychowywać dziecka tak, jak chcą.

Pół życia przeżyłem w totalitarnym państwie i nie wiem, czemu do tej pory, w nowoczesnych społeczeństwach, jednostką rządzi urząd, który mówi, jak trzeba żyć. W przepisach nie ma zapisanej miłości, czyli tego, co najważniejsze.

W dojrzałym wielokulturowym społeczeństwie powinno być tak, że każdy jest przygotowany na inność. Każdy rozumie potrzebę wolności sąsiada. Bo chodzi o to, żeby Syryjczyk w Szwecji mógł czuć się Syryjczykiem, a nie na siłę stawać się Szwedem.

Kultura pełna rozterek

Agnieszka Mikulska-Jolles



Historia ludzkości jest historią migracji oraz przenikania się kultur. Coraz częściej opowiadają o tym artyści, filmowcy, pisarze...

Afgańscy i pakistańscy uchodźcy na dworcu kolejowym w Belgradzie, lipiec 2015 r.

Współczesna Europa jest społeczeństwem wielokulturowym, choć dziś uwagę przykuwa inna różnorodność niż ta, do której przywykliśmy przez wieki. Kompozycja etniczna współczesnych państw europejskich jest wynikiem nie tylko długotrwałych procesów polityczno-historycznych, w szczególności kolonializmu, ale także świadomych działań migracyjnych realizowanych po II wojnie światowej przez państwa zachodnie. Dodatkowymi czynnikami sprzyjającymi zwiększonej migracji do Europy w okresie ostatnich kilkudziesięciu lat była popularność idei praw człowieka, w imię której migrantom przyznano prawo do łączenia rodzin, a także rozwój szybkiego i taniego transportu.

Trzy strategie

Państwa Zachodu stosowały w stosunku do migrantów strategie asymilacji, segregacji i wielokulturowości. Pierwsza z nich, określana też jako model republikański, zakłada, że chcący osiedlić się w danym kraju imigranci przybierają tożsamość państwa przyjmującego, jednocześnie porzucając swoją. W tej koncepcji nie ma miejsca na prawa mniejszości, podobnie jak w strategii segregacji. Ta druga była zazwyczaj stosowana w stosunku do tak zwanych „gastarbeiterów”, czyli robotników sprowadzanych do pracy w okresie powojennego bumu gospodarczego. Traktowano ich właśnie jako gości, którzy w założeniu mieli „kiedyś” wrócić do kraju pochodzenia i w związku z tym

nie inwestowano w ich integrację. Z kolei model wielokulturowy zakłada współistnienie różnych grup etnicznych, kulturowych i religijnych w obrębie jednego państwa, przyznając im szereg praw, w tym także prawo do zachowywania swojej etnicznej tożsamości, religii i języka.

Podejście wielokulturowe, które zyskało na popularności w ostatnich dekadach XX wieku i zaczęło wypierać bardziej restrykcyjne traktowanie imigrantów, znajduje się dziś w ogniu krytyki. Głównym argumentem krytyków są zamachy terrorystyczne, do których doszło na początku XXI wieku w Nowym Jorku, Madrycie i Londynie, a których autorami byli mieszkańcy państw europejskich legitymujący się migranckim pochodzeniem. Jako niezaprzeczalny dowód popełnionych błędów wskazuje się społeczną marginalizację dużej części osób o imigranckim pochodzeniu, przejawiające się w niesatysfakcjonującym udziale w rynku pracy, w niskim poziomie wykształcenia oraz formowaniu się etnicznych gett. Istniejące napięte relacje pomiędzy wykluczonymi a resztą społeczeństwa w skrajnych przypadkach przybierają formy zamieszek publicznych, czego przykłady można było obserwować choćby w Szwecji czy Francji. Od kilkunastu lat w prawie całej Europie w siłę rosną ugrupowania polityczne odwołujące się do lęków społecznych uosabianych przez postać obcego. Z problemem braku spójności społecznej borykają się praktycznie wszystkie kraje Unii Europejskiej, niezależnie od tego, jaką strategię wobec migrantów obrały.

■ Odwieczne spory

Jak podkreślają badacze migracji, mniej lub bardziej widoczny konflikt jest nieodwrotnie wpisany we wszelkie procesy migracyjne. Holenderski filozof i urbanista Paul Scheffer wyróżnia trzy główne obszary, na których tenże konflikt się rozgrywa. Pierwszy ma charakter socjo-ekonomiczny, a jego podstawą jest konkurencja o pracę, dobrą płacę i dostęp do korzyści socjalnych. Drugim polem prawdopodobnych starć jest kultura i religia. Zwłaszcza wówczas, gdy spotykają się społeczności niepodzielające fundamentalnych wartości. Sztandarowym przykładem tego rodzaju sporu kulturowego jest ten o pozycję kobiety w rodzinie i społeczeństwie. Ostatni obszar potencjalnego konfliktu ma wymiar międzynarodowy i sprowadza się do pytania o lojalność migranta w sytuacji konfliktu między państwem pochodzenia a pań-

stwem przyjmującym. Nie chodzi tu tylko o faktyczny konflikt zbrojny, ale także o ścieranie się idei i oceny polityki międzynarodowej.

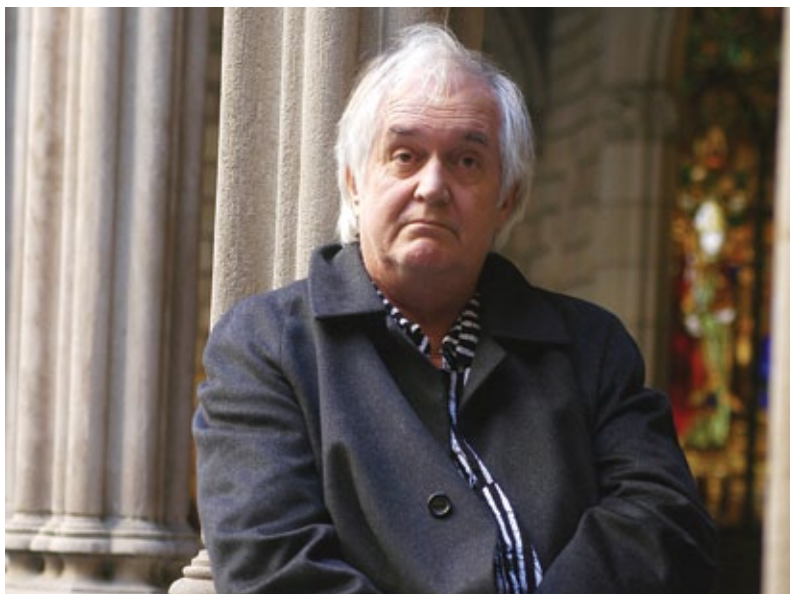
■ Na kartkach bestselleru

Problemy związane z wielokulturowością najgłośniej wybrzmiewają na trybunie politycznej, ale od lat są obecne także w sztuce, literaturze i filmie. W przeciwieństwie do debaty politycznej dyskusja o wyzwaniach wielokulturowości tocząca się za pomocą filmów czy książek pokazuje ludzki wymiar tego zjawiska – napięcie towarzyszące nie tylko relacjom między ludnością rdzenną a przybyszami, ale także pojawiające się wewnątrz migranckich społeczności i rodzin. Chyba najbardziej znaną powieścią ukazującą etniczne uwikłanie są obsypane literackimi nagrodami „Białe zęby” Zadie Smith. To zabawna i przewrotna opowieść o trzech imigranckich rodzinach mieszkających w północnym Londynie. Choć fabuła tej książki jest całkowicie fikcyjna, to prawdziwość rozważań nad samoidentyfikacją i przynależnością uwiarygadnia osoba autorki, która jest córką imigrantki z Jamajki i Anglika.

Z rozterkami dwukulturowej tożsamości, w tym próbami ucieczki w swoje dziedzictwo etniczno-kulturowe, mierzył się też niemiecki reżyser tureckiego pochodzenia Fatih Akin, twórca przejmującego melodramatu „Głową w mur”, czy brytyjski



Zadie Smith na Festiwalu Czesława Miłosza w Krakowie, 2011 r.



Henning Mankell, któremu popularność przyniosła seria powieści kryminalnych o komisarzu policji Kurcie Wallanderze.

aktor i dramaturg Ayub Khan-Din. Jego komiczna, a jednocześnie przejmująca sztuka „East is East” jak w soczewce skupia problemy mieszanej rodziny. Głównym zbiorowym bohaterem jest angielsko-pakistańska rodzina, której życie płynie stosunkowo spokojnie do czasu, kiedy ojciec zaczyna aranżować związki małżeńskie swoich synów. Ucieczka przed ołtarza pierwotnego rozpo-

angielsku, a nie w urdu. Riposta ojca – „Ale czy oni [rodowicy Anglicy] myślą o tobie tak samo?” – pozostaje pytaniem retorycznym. Odpowiedź nie pada, bo historia rodziny kończy się w tym momencie.

■ W dżinsach

Zrealizowany kilka lat później przez Kennetha Glenaana film „Yasmin” opowiada podobną historię. Tytułowa bohaterka, wychowana w północnej Anglii córka pakistańskich imigrantów, stara się żyć między dwoma światami. Z jednej strony próbuje być dobrze zintegrowaną obywatelką Wielkiej Brytanii, z drugiej zaś posłuszną tradycji i ojcu córką. Codziennie zatem opuszcza swoje miejsce zamieszkania ubrana zgodnie z nakazami swojej kultury, by w drodze do pracy zrzucić hidżab i przebrać się w dżinsy. Tam stara się dostosować do angielskich kolegów, choć podczas zakrapianych imprez dyskretnie wylewa alkohol. Punktem zwrotnym w filmie jest 11 września 2001 roku. Od momentu zamachu Yasmin, ale także cała pakistańska społeczność Keighley, zostaje wpłątana, na zasadzie odpowiedzialności zbiorowej, w wojnę z terroryzmem.

W przeciwieństwie do debaty politycznej dyskusja o wyzwaniach wielokulturowości tocząca się za pomocą filmów czy książek pokazuje ludzki wymiar tego zjawiska.

czyną eskalację rodzinnego konfliktu pomiędzy pragnącym zachować rodzimą tradycję ojcem, wychowanymi w Anglii synami a matką Angielką, rozdartą między miłością do męża a racjami chcących decydować o sobie dzieci. Złożoność tego sporu dopełnia tło, czyli miasteczko Salford w latach siedemdziesiątych, przechodzące obyczajową rewolucję. W powstałym na podstawie tej sztuki filmie w reżyserii Damiena O'Donnella kluczowa jest scena kłótni seniora rodu i odmawiającego poślubienia Pakistanki syna. Ten ostatni zdecydowanie odżegnuje się od ojcowskich tradycji, mówiąc, że urodził się w Anglii, a nie Pakistanie i mówi po

Ciemne strony wielokulturowości, takie jak niechęć do obcych, rasizm i nacjonalizm, są wątkami przewijającymi się w literaturze krajów skandynawskich, zwłaszcza u twórców zaangażowanych społecznie, jak Stieg Larsson czy Henning Mankell. Ten ostatni, znany przede wszystkim z serii kryminałów o inspektorze Wallanderze i pracy charytatywnej na rzecz Afryki, uczynił imigrantki głównymi bohaterkami powieści „Tea-Bag”. Mankell koncentruje się głównie na wygodnej obojętności Szwedów wobec mieszkających wśród nich migrantów, ale w twórczości innych autorów na pierwszy plan przebija się problem rasizmu.

To rasizm agresywny, narastający i możliwy do realizacji właśnie dzięki obojętności większości społeczeństwa, co przekonująco opisuje Gellert Tamas w reportażu „Mężczyzna z laserem. Historia szwedzkiej nienawiści”.

■ Na wesoło

Trochę jakby na przekór „brunatnym” nastrojom w ostatnich latach francuska kinematografia zarzuciła publiczność komediami o życiu w społeczeństwie wielokulturowym. Pokazową produkcją tego rodzaju jest film „Za jakie grzechy, mój Boże!” (reż. Philippe de Chauveron). Fabuła tego filmu jest dość grubymi nićmi szyta: oto mamy tradycyjną, francuską, katolicką rodzinę, w której kolejne córki wychodzą za mąż za mężczyzn odmiennych kulturowo – Araba, Żyda, Chińczyka i Afrykańczyka. Powoduje to szereg łatwych do przewidzenia życiowych komplikacji, bo scenariusz nieustannie żongluje stereotypami, dowcipami i... dowcipami o stereotypach. Kolejne zwroty akcji w filmie obnażają ukryte fobie i uprzedzenia bohaterów filmu. Ta pogodna bajka o różnorodności, w której każdy problem można rozwiązać, bo „w głębi duszy jesteśmy tacy sami”, tylko w 2014 roku we Fran-

cji przyciągnęła do kin 12 milionów widzów. Równie wielką popularnością, ale także uznaniem krytyki, cieszył się obsypany nagrodami film „Nietykalni”. To oparta na prawdziwych wydarzeniach historia spotkania sparaliżowanego w wypadku milionera (François Cluzet) i zatrudnionego do opieki nad nim młodego chłopaka (Omar Sy) z *banlieue*, czyli francuskich przedmieść naznaczonych biedą i wykluczeniem. Na początku oparta za kontrakcie biznesowym relacja między mężczyznami nieoczekiwanie przeradza się w niezwykłą przyjaźń. Zachęceniu sukcesem twórcy tego filmu, Olivier Nakache i Éric Toledano, niedawno zrealizowali „Sambę”. To film, w którym znów głównym tematem jest spotkanie ludzi z innych światów, a tłem potyczki z przepisami migracyjnymi.

W podobnej konwencji – nieuchronnego zmierzania do wielokulturowego happy endu – utrzymana jest międzynarodowa koprodukcja „Podróż na sto stóp” w reżyserii Lasse Hallströma, z genialną Helen Mirren w roli głównej. Fabuła jest osnuta wokół opowieści o początkowo trudnym, ale ostatecznie bardzo udanym mariażu francusko-indyjskich tradycji kulinarnych.



Omar Sy (z lewej) otrzymał Cezara w kategorii najlepszy aktor za rolę Drissa w „Nietykalnych”, stając się pierwszym nagrodzonym pochodzenia francusko-afrykańskiego.

Państwo wielu kultur

ZGODNOŚĆ Z PODSTAWĄ PROGRAMOWĄ:

WIEDZA O SPOŁECZEŃSTWIE (gimnazjum)

Wymagania ogólne

- I. Wykorzystanie i tworzenie informacji. Uczeń znajduje i wykorzystuje informacje na temat życia publicznego; wyraża własne zdanie w wybranych sprawach publicznych i uzasadnia je; jest otwarty na odmienne poglądy.
- II. Rozpoznawanie i rozwiązywanie problemów. Uczeń rozpoznaje problemy najbliższego otoczenia i szuka ich rozwiązań.

Cele kształceń – wymagania szczegółowe

1. Podstawowe umiejętności życia w grupie. Uczeń:
 - 1) omawia i stosuje zasady komunikowania się i współpracy w grupie (np. bierze udział w dyskusji, zebraniu, wspólnym działaniu);
 - 2) wymienia i stosuje podstawowe sposoby podejmowania wspólnych decyzji;
 - 3) przedstawia i stosuje podstawowe sposoby rozwiązywania konfliktów w grupie i między grupami;
 - 4) wyjaśnia na przykładach, jak można zachować dystans wobec nieaprobowanych przez siebie zachowań grupy lub jak im się przeciwstawić.
3. Współczesne społeczeństwo polskie. Uczeń:
 - 2) omawia problemy i perspektywy życiowe młodych Polaków (na podstawie samodzielnie zebranych informacji).
8. Naród i mniejszości narodowe. Uczeń:
 - 2) wyjaśnia, uwzględniając wielonarodowe tradycje Polski, jaki wpływ na kształtowanie narodu mają wspólne dzieje, kultura, język i tradycja;
 - 3) wymienia mniejszości narodowe i etniczne oraz grupy migrantów (w tym uchodźców) żyjące obecnie w Polsce i przedstawia przysługujące im prawa; na podstawie samodzielnie zebranych materiałów charakteryzuje jedną z tych grup (jej historię, kulturę, obecną sytuację);
 - 4) wyjaśnia, co to jest Polonia i w jaki sposób Polacy żyjący za granicą podtrzymują swoją więź z ojczyzną.



WIEDZA O SPOŁECZEŃSTWIE (szkoła ponadgimnazjalna zakres podstawowy)

Wymagania ogólne

- II. Rozpoznawanie i rozwiązywanie problemów. Uczeń rozpoznaje prawne aspekty codziennych problemów życiowych i szuka ich rozwiązania.
- VI. Znajomość praw człowieka i sposobów ich ochrony. Uczeń wyjaśnia podstawowe prawa człowieka, rozpoznaje przypadki ich naruszania i wie, jak można je chronić.

Wymagania szczegółowe

4. Edukacja i praca w Polsce i Unii Europejskiej. Uczeń:
 - 6) wyjaśnia, jakie możliwości zarabiania mają młodzi ludzie, jakie umowy mogą zawierać i jakie są zasady opodatkowania ich dochodów;
 - 7) omawia ogólne zasady podejmowania pracy i zakładania własnych przedsiębiorstw w Unii Europejskiej (na podstawie informacji z Internetu); sporządza Europass-CV.
6. Ochrona praw i wolności. Uczeń:
 - 4) przedstawia na przykładach działania podejmowane przez ludzi i organizacje pozarządowe broniące praw człowieka; w miarę swoich możliwości włącza się w wybrane działania (np. podpisuje apel, prowadzi zbiórkę darów);
 - 5) rozpoznaje przejawy rasizmu, szowinizmu, antysemityzmu i ksenofobii; uzasadnia potrzebę przeciwstawiania się im oraz przedstawia możliwości zaangażowania się w wybrane działania na rzecz równości i tolerancji;



WIEDZA O SPOŁECZEŃSTWIE (szkoła ponadgimnazjalna zakres rozszerzony)

Wymagania ogólne

VI. Dostrzeganie współzależności we współczesnym świecie. Uczeń przedstawia związki między swoim życiem a sytuacją społeczności lokalnej, sytuacją Polski, Europy i świata; wyjaśnia złożoność zjawisk społecznych, politycznych, ekonomicznych i kulturowych; uwzględnia perspektywę globalną w interpretacji tych zjawisk.

Wymagania szczegółowe

6. Naród, ojczyzna i mniejszości narodowe. Uczeń:
 - 5) rozpoznaje przejawy ksenofobii, antysemityzmu, rasizmu oraz szowinizmu i uzasadnia potrzebę przeciwstawiania się tym zjawiskom.
 7. Procesy narodowościowe i społeczne we współczesnym świecie. Uczeń:
 - 3) wyjaśnia, dlaczego w Europie integracja imigrantów z państw pozaeuropejskich rodzi trudności; ocenia sytuację imigrantów w Polsce.
 8. Kultura i pluralizm kulturowy. Uczeń:
 - 6) wyjaśnia, na czym polega i skąd się bierze pluralizm kulturowy współczesnego społeczeństwa; analizuje konsekwencje tego zjawiska;

Cele lekcji:

Uczeń:

- rozumie pojęcie „wielokulturowość”
- wskazuje zalety i wady wielokulturowości
- dostrzega postawy ksenofobii, rasizmu i szowinizmu
- umie wskazać różnice między emigrantem zarobkowym a uchodźcą
- rozumie potrzebę dostosowania się do prawa obowiązującego w danym kraju
- zna przyczyny emigracji Polaków
- potrafi wskazać różne postawy Polaka emigranta
- podaje przykłady polskich wątków w wielokulturowości

Metody i formy pracy:

- dyskusja ze wskazaniem
- praca z kartą pracy
- burza mózgów
- praca pod kierunkiem
- praca w grupach

Środki dydaktyczne:

- karta pracy
- karta dyskusji ze wskazaniem
- karta samooceny

Przebieg lekcji:

Faza wprowadzająca

1. Nauczyciel przedstawia temat i cele lekcji.
2. Dzieli uczniów na 6 grup i omawia metodę pracy – dyskusję ze wskazaniem. Polega ona na tym, że uczeń może w czasie dyskusji wskazać tylko jeden raz daną osobę. Uczniowie dostają kartki, na których zaznaczają krzyżykami każdą osobę, którą wciągnęli do dyskusji, stawiają krzyżyk także wtedy, gdy udało im się włączyć do rozmowy. Pod koniec lekcji uczniowie sumują krzyżyki z każdej rubryki i wystawiają sobie ocenę w karcie samooceny (załącznik nr 1)
3. Nauczyciel prosi, by uczniowie w czasie dyskusji podali przyczyny emigracji Polaków.

Faza realizacyjna

1. Uczniowie wykonują zadanie nr 1 z karty pracy. Wspólnie odpowiadają na pytania w tym zadaniu.
2. Uczniowie wykonują zadanie nr 2 z karty pracy. Po uzasadnieniu swojego wyboru nauczyciel prosi,

by uczniowie odpowiedzieli na pytanie, czy polski emigrant jest patriotą tak jak Polak pozostający w ojczyźnie.

3. Nauczyciel prosi, by uczniowie w grupach wykonali zadanie nr 3 z karty pracy.

- Grupy 1, 3, 5 uzupełniają część tabelki dotyczącą imigrantów, którzy przyjeżdżają do Polski.
- Grupy 2, 4, 6 uzupełniają część tabelki dotyczącą polskich emigrantów.

Podczas dyskusji wskazują na różnice i podobieństwa w oczekiwaniach Polaków wyjeżdżających zagranicę i imigrantów, którzy przyjeżdżają do Polski.

4. Nauczyciel prosi, by uczniowie w trakcie dyskusji odpowiedzieli na pytanie: jeśli oczekujemy określonych postaw wobec polskich emigrantów, to czy powinniśmy podobnie postępować wobec tych, którzy przyjeżdżają do Polski?

5. Nauczyciel wprowadza uczniów w kolejny temat lekcji, mówiąc, że państwa, w których żyją różne grupy narodowościowe, są nazywane wielokulturowymi. W trakcie burzy mózgów uczniowie podają pojęcia, które kojarzą im się z określeniem „wielokulturowość”. Nauczyciel zapisuje je na tablicy. Podczas dyskusji uczniowie wybierają te, które, według nich, są najistotniejsze i próbują sami stworzyć definicję wielokulturowości. Nauczyciel tak kieruje dyskusją, by uczniowie zbliżyli się najbardziej ku ogólnej przyjętej definicji.

Wielokulturowość: pojęcie wywodzące się od ang. terminu *multiculturalism*, obejmujące trzy znaczenia:

- a) w płaszczyźnie opisowej wskazuje po prostu na wielość kultur; jest więc stwierdzeniem obiektywnego faktu zróżnicowania kulturowego danego społeczeństwa lub – szerzej – faktu istnienia na świecie odmiennych kultur etnicznych, grup religijnych, subkultur itp.;
 - b) oznacza również politykę rządową zmierzającą do niwelacji napięć społecznych związanych z faktem wielokulturowości danej populacji;
 - c) jest też nazwą pewnej doktryny, ruchu, nawet filozofii. W tym ostatnim przypadku oznacza działania środowisk mniejszościowych skierowane na emancypację i pełniejszy udział różnych środowisk w życiu społecznym, politycznym i kulturalnym kraju. (*Encyklopedia PWN*)
- 6.** Uczniowie w grupach przygotowują się do dyskusji: czy wielokulturowość jest dobra dla państwa, czy ma raczej negatywne skutki. Opierają się podpowiedziom zawartych w zadaniu nr 4 w karcie pracy. Nauczyciel pilnuje, by dyskusja była konstruktywna i rzeczowa.

Faza podsumowująca

- 1.** Uczniowie zastanawiają się, w jaki sposób polscy emigranci mogą współtworzyć wielokulturowość państwa, w którym żyją.
- 2.** Uczniowie wypełniają kartę samooceny (zadanie nr 5 w karcie pracy).

Zadanie domowe

Napisz, czy Polska powinna być państwem wielokulturowym. Pamiętaj o konstruktywnym i logicznym uzasadnieniu swojego zdania.



KARTA PRACY

1 Przyjrzyj się uważnie tabeli i przygotuj się do odpowiedzi na pytania.

Tabl. 1. Szacunek emigracji z Polski na pobyt czasowy w latach 2004–2013 (liczba osób przebywających za granicą pod koniec roku)

	LICZBA EMIGRANTÓW W TYSIĄCACH										
ROK	2002	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013
OGÓŁEM	786	1000	1450	1950	2270	2210	2100	2000	2060	2130	2196
UE	461	770	1200	1610	1925	1887	1765	1685	1754	1816	1891

(Główny Urząd Statystyczny, Departament badań demograficznych i rynku pracy, Warszawa, październik 2014)

1. Kiedy z ojczyzny wyjechało najwięcej Polaków?
2. Czy nadal utrzymuje się wysoka tendencja emigracyjna z Polski?

2 Zaznacz krzyżykiem, która z podanych postaw polskiego emigranta jest ci najbliższa. Uzasadnij swoją odpowiedź.

a. Entuzjasta – chcąc się jak najbardziej upodobnić do osób zamieszkujących jego nowe państwo, chętnie przyjmuje preferowany przez nich styl życia, obyczaje i wartości. Jest optymistą, wszystko widzi w jasnych barwach i nic generalnie nie stanowi dla niego większego problemu. Chętnie i szybko nadrabia ewentualne braki językowe przez kontakt z mieszkańcami. Entuzjasta przedkładając miejscowych nad towarzystwo rodaków, tłumaczy, że wśród Polaków – niezależnie od tego, gdzie się znajdują i układają sobie życie – zawsze prędzej czy później powstają jakieś nieporozumienia, niesnaski, a często i kłótnie, w których on nie zamierza uczestniczyć. Między innymi dlatego też nie należy do polskich organizacji, jak również nie odczuwa potrzeby ich istnienia. Entuzjasta bardzo poważnie podchodzi do życia w swoim nowym kraju, wiąże z nim plany na przyszłość i nie zamierza go opuszczać. Chce wtopić się w inny naród, zapominając o swoich korzeniach.

b. Pacyfista – mocno identyfikuje się z mieszkańcami. Jednak nie zapomina o swojej polskości, o wartościach wyniesionych z domu, o kulturowych dawniej tradycjach. Podkreśla swą odrębność od społeczeństwa, zachowując cały szereg polskich zwyczajów, nie stroniąc od polskich potraw czy też obchodząc święta w sposób, w jaki odbywało się to przed laty w ojczyźnie. Jednak odnosi się z sympatią do wszystkiego, co nowe (np. styl życia), co dotąd nieznanne. Pacyfista asymiluje się stopniowo i powoli, wolny czas spędza raczej tak, jak robił to w kraju, jednak nie stroni od wpłatania w swoje życie nowych zwyczajów. Może to wynikać z tego, iż jest to człowiek, który nie stroni też od Polaków, chętnie ich poznaje, spotyka się z nimi i wymienia swoje doświadczenia. Równie chętnie poznaje mieszkańców swojego nowego kraju, a pochodzących z innych państw. Pacyfista, choć deklaruje chęć możliwie jak najczęstszego odwiedzania Polski i mieszkającej tam rodziny, swoje dalsze losy wiąże raczej z krajem, do którego przybył; tu też widzi przyszłość swoich dzieci.

c. Malkontent – to osoba, która przybyła do nowego kraju z dwóch powodów. Jednym z nich była chęć poprawy statusu materialnego i warunków życia od strony ekonomicznej, drugim zaś powodem mógł być zwykły przypadek czy okazja. To człowiek, któremu nic się nie podoba, to tzw. zrzęda.

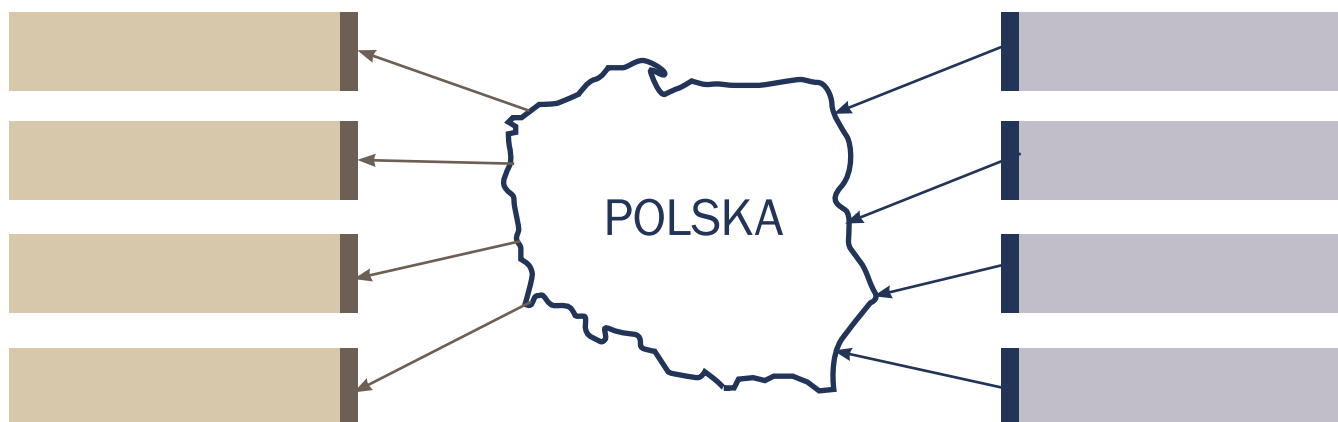
Wszystko, co go otacza, widzi w ciemnych barwach, jednocześnie idealizując w znacznym stopniu to, co pozostawił w kraju. Za każdym razem szuka negatywnych stron sytuacji, z którymi styka się na co dzień. Mięwa oczywiście znajomych, często z różnych stron świata, jest w miarę swoich możliwości otwarty, chce żyć w tym kraju, ale gdyby tylko nadarzyła się taka sposobność, chętnie powróciłby do Polski. Emigrował, by dorobić, zrobił wokół tego wiele szumu w swoim środowisku, ale nie bardzo mu się układa życie za granicą, nie ma jednak odwagi, by się do tego przyznać i wrócić do kraju. Nie do końca potrafi się zasymilować, żyje trochę na pokaz, by pochwalić się w kraju znajomym i rodzinie, że świetnie mu się powodzi. Płaci jednak za to wysoką cenę.

d. Neutralny – opiera się procesowi asymilacji, gdyż po bliższym zaznajomieniu się z wieloma aspektami tutejszego życia doszedł do wniosku, że mu to nie odpowiada. Mimo iż często docenia warunki życia, jakie zaoferowała mu nowa ojczyzna, poczuwa się do wdzięczności dla kraju, który go przygarnął i dał szansę na lepsze życie, woli stanąć z dala od wszystkiego, co mogłoby naruszyć jego głębokie przywiązanie do Polski. Neutralny należy do grupy imigrantów niejako przypadkiem. W przeciwieństwie do entuzjasty bardzo trudno przystosować mu się do nowej rzeczywistości. Bardzo mocno jest związany ze swoją ojczyzną: na co dzień w domu mówi po polsku, czyta polską literaturę i prasę, regularnie ogląda polskie filmy i programy informacyjne, preferuje także rodzimą kuchnię. Jest zamknięty na otaczającą go kulturę, w życiu towarzyskim często kontaktuje się z innymi członkami Polonii, niekiedy uczestniczy w życiu polskich kościołów czy też organizacji polonijnych, co nadal nie otwiera go na świat. Również jego sposób i styl życia ściśle związany jest z krajem pochodzenia. Pozytywną cechą jest fakt, iż stara się wychowywać swoje dzieci i wnuki w szacunku dla kraju pochodzenia i jego kultury, przykładą wagę do tego, by młode pokolenie znało język polski, by uczęszczało do polskich szkół, a także rozumiało i kultywowało polskie tradycje. Często ma obywatelstwo kraju, w którym żyje, ale bardzo wątpliwym jest, czy kiedykolwiek traktować będzie ten kraj jak swoją drugą ojczyznę.

e. Kosmopolita – to zazwyczaj człowiek młody lub w średnim wieku (28–40 lat), który zanim wyemigrował do danego państwa, mieszkał już wcześniej w innych krajach. A zanim wyjechał z kraju, mieszkał w różnych jego zakątkach. Można go nazwać wiecznym turystą. Jest ciekawy świata, otwarty na nowe kultury i ludzi, łatwo i szybko dostosowuje się do nowej sytuacji. Kraj, w którym przebywa, nie jest dla niego miejscem docelowym, a jedynie kolejnym przystankiem w wiecznej podróży, liczy się jednak z możliwością osiedlenia się tu, jeśli mu się spodoba. Nie ma problemów z wchodzeniem do różnorodnych grup zawodowych czy towarzyskich, a wśród znajomych zdecydowanie przeważają osoby o niepolskim pochodzeniu. Jednogłośnie deklaruje swoje silne przywiązanie do Polski i polskości. Kultywuje polskie zwyczaje, nie zapomina o wartościach wyniesionych z domu, w polskim duchu planuje wychowywać swoje dzieci, prenumeruje polską prasę, ogląda polskie filmy, doskonale orientuje się także w sytuacji polityczno-gospodarczej kraju pochodzenia. To człowiek otwarty, odważny i nowoczesny, zaradny życiowo. Jego podejście do emigracji przypomina nieco podejście pacyfistów, tyle tylko, że oni byli bardziej zdecydowani na docelowe miejsce na życie.

A	B	C	D	E

- 3 Uzupełnij schemat, wpisując państwa UE, do których emigrują Polacy, i państwa, z których przybywają do nas imigranci. Uzupełnij tabelkę zgodnie z zaleceniem nauczyciela.



CZEGO POLACY OCZEKUJĄ OD PAŃSTWA, DO KTÓREGO EMIGRUJĄ?	CZEGO IMIGRANCI OCZEKUJĄ OD POLSKI?
.....	
.....	
.....	
.....	
.....	
.....	
.....	
.....	
.....	
.....	
.....	
.....	
.....	
.....	
.....	

4 Wady i zalety wielokulturowości.

ZALETY	WADY
1. pozwala czerpać wiedzę i doświadczenie od innych 2. prowadzi do wzrostu kreatywności społecznej 3. życie w środowisku wielokulturowym pozwala na zerwanie z monotonią zawsze tego samego, nudą życia wśród swoich, gdzie ludzkie przekonania i zachowania są z góry przewidywalne, zaś wyobrażenia ludzka ograniczona przez kulturowe status quo 4. jest wyrazem zerwania z praktyką zniewolenia, opresji i podporządkowania 5. jest uznaniem inności, wielości i różnorodności za ważną wartość 6. wzbogaca życie w sensie duchowym 7. rozszerza pole wyobraźni kulturowej 8. rozbudza ciekawość świata i innych ludzi 9. uczy szacunku dla innych i tolerancji 10. pokazuje inny styl życia, co może nas skłonić do krytycznej refleksji wobec samych siebie	1. zwykle prowadzi do konfrontacji pomiędzy grupami wyznającymi radykalnie odmienne przekonania kulturowe 2. rozbija spójność grup poddanych działaniu obcych kultur i burzy w nich odwieczny porządek moralny 3. wymaga narzucenia społeczności wielokulturowej jakichś norm integrujących o charakterze etycznym oraz polityczno-ustrojowym 4. uznanie i szacunek dla obcej kultury, chęć uczenia się od innych nie może oznaczać wyrzekania się kultury własnej 5. może dojść do wzrostu agresji na tle rasowym lub religijnym 6. może doprowadzić do zmiany przyzwyczajeń, zwyczajów i obrzędów 7. może doprowadzić do podziału społeczeństwa 8. rodzi różnego rodzaju spory

([https://repozytorium.umk.pl/bitstream/handle/item/1002/A.%20Szahaj,%20Wielokulturowo%C5%9B%C4%87.%20Za%20i%20przeciw%20\(kilka%20uwag\).pdf?sequence=1](https://repozytorium.umk.pl/bitstream/handle/item/1002/A.%20Szahaj,%20Wielokulturowo%C5%9B%C4%87.%20Za%20i%20przeciw%20(kilka%20uwag).pdf?sequence=1))

5 Karta samooceny.

OBSZAR	1	2	3	4	5	6
Rozumiem problemy emigracji						
Dostrzegam zalety i wady wielokulturowości						
Umiem wyrazić swoje zdanie i je uzasadnić						
Potrafię odpowiedzieć rzeczowymi argumentami na wypowiedź oponenta						
Mój udział w dyskusji						

ZAŁĄCZNIK NR 1

Karta do dyskusji ze wskazaniem

(zaznacz krzyżykami, pod koniec lekcji je policz – będą one podstawą samooceny)

ILOŚĆ OSÓB WSKAZANYCH DO DYSKUSJI	MÓJ UDZIAŁ W DYSKUSJI BYŁ KONSTRUKTYWNY (ile razy)	NIE UMIAŁEM/ŁAM WŁĄCZYĆ SIĘ DO DYSKUSJI (ile razy)



FILM DARIUSZA GAJEWSKIEGO

OBCE NIEBO



TAKFILM SP. Z O.O. W KOPRODUKCJI Z TVN S.A., AGORA S.A., EAST OF WEST CINEMA AB, LSW LEŚNODORSKI ŚLUSAREK I WSPÓLNICY PRZEDSTAWIA FILM DARIUSZA GAJEWSKIEGO OBCE NIEBO

OBSDA: AGNIESZKA GROCHOWSKA BARTŁOMIEJ TOPA BARBARA KUBIAK EWA FRÖLING TANJA LORENTZON GERHARD HOBERSTORFER JAN ENGLERT BJÖRN KJELLMAN

REŻYSERIA: DARIUSZ GAJEWSKI PRODUCCNI: KUBA KOSMA, DARIUSZ GAJEWSKI ZDJĘCIA: MONIKA LENCZEWSKA SCENARIUSZ: DARIUSZ GAJEWSKI, MICHAŁ GODZIC SCENOGRAFIA: JOANNA MACHA MONTAŻ: GRAŻYNA GRADOŃ
MUZYKA: CANDELARIA SAENZ VALIENTE, MARCIN MASECKI DŹWIĘK: MATEUSZ ADAMCZYK, SEBASTIAN WITKOWSKI KOSTYUMY: BEATA NYCZAJ, LOTTA PETERSSON CHARAKTERYZACJA: OLGA NEJBÄUER REŻYSERIA OBSADY: MARTA KOVNACKA, TUSSE LANDE
FILM WSPÓŁFINANSOWANY PRZECZ POLSKI INSTYTUT SZTUKI FILMOWEJ

TAKFILM tvn AGORA [lsw] next film

W KINACH OD 16 PAŹDZIERNIKA INSPIROWANY PRAWDZIWYMI WYDARZENIAMI